

GRZEGORZ JANUSZ

## PRAWO JEDNOSTKI DO WIEDZY W SYSTEMIE PRAW CZŁOWIEKA

### UWAGI OGÓLNE

Współcześnie prawo do wiedzy stanowi jedno z podstawowych praw jednostki. Punktem wyjścia jest zdefiniowanie pojęcia „wiedza”. Za *Słownikiem języka polskiego* „wiedzę” (bez wchodzenia w teoretyczne rozważania w zakresie wiedzy) można określić jako „ogół wiadomości zdobytych dzięki uczeniu się, zasób informacji z jakiejś dziedziny”<sup>1</sup>. Wiedza jest także utożsamiana z nauką jako jednym z rodzajów wiedzy ludzkiej, usystematyzowanej i wyrażającej się w sądach prawdziwych i przypuszczeniach.

Z punktu widzenia praw jednostki prawo do wiedzy ma charakter jednoznaczny. Jednakże w odbiorze społecznym już takowe nie jest – bywa używane w różnym znaczeniu. Analiza stron internetowych wskazuje, że prawo do wiedzy używane jest w dwóch znaczeniach:

a) na określenie pewnych segmentów funkcjonowania społeczeństw, mających jakiś, często pozorny, związek z wiedzą, czyli jako:

- prawo do informacji publicznej, względnie prawo do wolności słowa<sup>2</sup>,
- prawo konsumenta do wiedzy o przysługujących mu prawach<sup>3</sup>,

---

Prof. dr hab. GRZEGORZ JANUSZ – Wydział Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej; adres do korespondencji: Plac Litewski 3, 20-080 Lublin.

<sup>1</sup> *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. V, Warszawa 2003, s. 95.

<sup>2</sup> M. ŁUCZAK, *Prawo do wiedzy*, „Wprost” 2001 (cyt. za: <https://www.wprost.pl/9873/Prawo-do-wiedzy>).

<sup>3</sup> Por. stronę internetową i poradniki Urzędu Ochrony Konsumentów i Konkurencji (<https://www.uokik.gov.pl/>).

• prawo pracownika do wiedzy o przepisach BHP<sup>4</sup>;  
b) jako prawo do nauki, czyli prawo do pozyskiwania wiedzy i uprawiania nauki (swobody badań) – co jest już bliskie zakresowi pojęciowemu prawa do wiedzy; prawo do nauki jest też często utożsamiane z prawem do nauczania.

Tym samym prawo do wiedzy może być uznane za:

- prawo do prowadzenia badań naukowych,
- wolność prowadzenia badań,
- prawo do rozpowszechniania wyników badań (dla badacza),
- prawo dostępu do tych wyników badań (dla odbiorcy).

Prawo do wiedzy jest jednocześnie prawem i wolnością. Pamiętając o różnicy między prawem (uprawnienia nadane przez konkretne przepisy prawne i jednocześnie obowiązek władzy publicznej zapewnienia tych praw – prawo pozytywne) a wolnością (zakaz dla władzy publicznej ingerowania w określoną sferę naszego życia – prawo negatywne), trzeba stwierdzić, że mamy tu do czynienia zarówno z prawem do wiedzy, jak i z wolnością w obszarze wiedzy. Nie jest to prawo (używając łączącego obie sfery wspólnego pojęcia) wyrażane wprost w regulacjach dotyczących praw człowieka (lub wężiej – obywatela) i należy je wywodzić z innych przepisów.

Powstaje przy tym pytanie, czy prawo do wiedzy, zwłaszcza prowadzenia badań oraz rozpowszechniania ich wyników, pozostaje prawem elitarnym, czy egalitarnym?

W miarę rozwoju ludzkości pojawiała się w obszarze wiedzy specjalizacja, która spowodowała, że niemożliwe stało się bycie specjalistą we wszystkich dziedzinach. Czy jednak możliwe i celowe jest hermetyczne traktowanie badań, jako możliwych do prowadzenia wyłącznie przez specjalistów z danej dziedziny? Czasami można spotkać badaczy, którzy rozpoczęcie przez innych badań w obszarze ich zainteresowań traktują jako naruszenie swoistego *sacrum*, a nawet jako działanie wymierzone przeciwko nim osobiście. Zrozumiałe jest, że z przyczyn wskazanych wyżej przemieszczanie się pomiędzy obszarami wiedzy jest przedsięwzięciem karkołomnym. Jako prawnik z wykształcenia, a politolog z wyboru, widzę częstokroć błędy popełniane przez badaczy niemających wykształcenia prawniczego, a próbujących zastosować w swoich pracach warsztat prawniczy, w tym i terminologię prawniczą<sup>5</sup>. Co prawda za Seneką Starszym można powiedzieć, że

---

<sup>4</sup> Pracownik ma prawo do wiedzy w sferze BHP, <http://www.bhp.abc.com.pl/czytaj/-/artykul/pracownik-ma-prawo-do-wiedzy-w-sferze-bhp>

<sup>5</sup> Zapewne nikt z nas nie jest wolny od popełniania błędów, łącznie z autorem tego tekstu.

*errare humanum est*, ale trzeba też pamiętać o drugiej części tej sentencji: *in errore perservare stultum*<sup>6</sup>.

Uwzględniać należy fakt, że w historii nauki często pojawiają się przypadki, które naruszają tę regułę. Żyjący w XVII wieku prawnik Pierre de Fermat znany jest nie ze swojego dorobku prawniczego, ale jako matematyk. Wiele z jego prac matematycznych, które opracował jako samouk matematyczny, zostało opublikowanych już po jego śmierci. Ponad trzysta lat próbowano udowodnić Wielkie twierdzenie Fermata, zwłaszcza że na marginesie dzieła matematycznego *Arithmetica Diofantosa* w 1637 roku zaznaczył on, że znalazł rozwiązanie tego problemu, ale ze względu na szczupłość miejsca nie może go zamieścić<sup>7</sup>. Mieliliśmy tu również do czynienia ze specyficznym sposobem rozpowszechniania wyników badawczych, który przybrał niecodzienną formę, a podane przez Fermata twierdzenie także przez część matematyków uznawane było za nieprawdziwe, a co najmniej nie do udowodnienia.

Powstaje przy tym też problem zarówno rozpowszechniania wyników badań, jak i rzetelności tych badań. Na przełomie lat 80. i 90. XX wieku wielką sensacją w świecie nauki było ogłoszenie 23 marca 1989 r. przez dwóch naukowców z uniwersytetu w Southampton: Martina Fleischmanna i Stanleya Ponsa, że udało im się przeprowadzić tzw. zimną fuzję jąder atomowych. Przeprowadzone przez inne ośrodki naukowe próby fuzji metodą podaną przez obu elektrochemików wykluczyły możliwość przeprowadzenia tego eksperymentu, a obaj naukowcy zostali uznani za mistyfikatorów<sup>8</sup>. W Polsce swego czasu zarówno zwolenników, jak i przeciwników miał oszczędzacz paliwa, zwany potocznie „turbinką Kowalskiego”, który miał zmniejszyć zużycie paliwa i podnieść moc silnika w kultowym obecnie fiacie 126p, popularnym „maluchu”<sup>9</sup>.

Naruszeń dobrych zasad w nauce jest niestety nadal zbyt wiele, poczynając od nierzetelności badawczej, poprzez fałszowanie wyników badawczych, a kończąc

<sup>6</sup> Błądzić jest rzeczą ludzką, trwać w błędzie – głupotą.

<sup>7</sup> Twierdzenie, że dla liczby naturalnej  $n > 2$  nie istnieją takie liczby naturalne dodatnie  $x$ ,  $y$ ,  $z$ , które spełniałyby równanie  $x^n + y^n = z^n$ . Twierdzenie udowodnił w 1993 r. i zweryfikował w roku 1994 Andrew Wiles, matematyk z Uniwersytetu w Princeton. Więcej zob. A.D. ACZEL, *Wielkie twierdzenie Fermata. Rozwiązanie zagadki starego matematycznego problemu*, tłum. P. Strzelecki, Warszawa 1998.

<sup>8</sup> Część naukowców zajmujących się tą sferą badań uznawała, że w sensie teoretycznym M. Fleischmann i S. Pons przy okazji swojego eksperymentu wskazali nowe zjawisko fizyczne, którego jednak nie da się udowodnić praktycznie.

<sup>9</sup> Turbinka Kowalskiego polegała na podwyższeniu gaźnika i mieszanii paliwa z powietrzem przez specjalne śmigiełko (które zresztą rozpadało się po pewnym czasie). W wyniku badań udowodniono, że identyczny efekt uzyskiwano przez samo podwyższenie gaźnika.

na zjawisku plagiatu. Należy pamiętać, że nie zawsze wyniki badań dają na danym etapie rozwoju nauki wynik pozytywny. Czasami finalizacja badań wskazuje, iż osiągnięcie pożądanego wyniku nie jest możliwe – co samo przez się może być również istotnym osiągnięciem badawczym. Warto też pamiętać, że niektóre wynalazki powstawały, niejako przy okazji, w wyniku prac zmierzających do uzyskania całkiem innego efektu. Takim przykładem jest wynalezienie porcelany miśnieńskiej; na zlecenie elektora saskiego, a także króla polskiego, Augusta II prowadzone były w Dreźnie eksperymenty, które miały na celu wynalezienie sposobu produkcji złota. Złota nie wynaleziono, ale przypadkowo udało się odkryć proces produkcji równie cennego, jak złoto materiału: porcelany. Produkowana od roku 1710 w Miśni porcelana należała i nadal należy do bardzo pożądaných produktów.

Dzisiaj nauka objęta jest twardymi regułami, które nakazują wyniki badawcze oceniać według rangi publikacji, punktacji i uzyskanych efektów – wyniki te należy niemal zmierzyć i zważyć – gdyż dopiero wtedy mogą być one ocenione jako przydatne. Przykład Fermata pokazuje, że te technokratyczne zasady nie zawsze się sprawdzają. Genialny polski matematyk Stefan Banach część swoich twierdzeń matematycznych zapisywał na blatach stolików lub serwetkach w słynnej Kawiarni Szkockiej we Lwowie, a ostatecznie – w grubym brulionie, tzw. Księdze Szkockiej. Być może dzisiaj Stefan Banach, podobnie jak dwukrotna noblistka Maria Skłodowska-Curie miałby problemy z uzyskaniem grantu badawczego od różnych polskich instytucji zajmujących się rozdziałem środków finansowych na badania naukowe.

#### REGULACJE PRAWA POLSKIEGO W OBSZARZE PRAWA DO BADAŃ I WOLNOŚCI BADAŃ

Kwestia prawa do wiedzy zawsze, choć w różnym zakresie stanowiła obszar zainteresowań ustawodawcy. W przepisach prawa najczęściej określano nie prawo do wiedzy, a kwestie prawa do prowadzenia badań i rozpowszechniania ich wyników, względnie prawo do swobodnego wyrażania swoich myśli i przekonań. Już Odrodzona Rzeczpospolita w pierwszej konstytucji, jaką przyjęto 17 marca 1921 r., odniosła się do tej kwestii, wskazując w art. 117, że „Badania naukowe i ogłaszanie ich wyników są wolne”<sup>10</sup>. Tym samym jednoznacznie uznano wol-

---

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. Nr 44, poz.267 ze zm.

ność prowadzenia badań oraz rozpowszechniania ich wyników. Pośrednio prawo do badań można było wywodzić z treści art. 104 konstytucji, określającego prawo do swobodnego wyrażania swoich myśli i przekonań. Kwestie badań powiązano jednoznacznie z prawem do nauczania, gdyż kolejne zdanie art. 117 określało prawo do nauczania i zakładania szkół. Jednakże, obok warunków w zakresie kwalifikacji nauczycieli, podkreślano konieczność zachowania „lojalnego stosunku do Państwa”, odnosząc ten obowiązek zarówno do założyciela (właściciela) szkoły, jak i nauczycieli. Mimo braku jednoznacznie sformułowanego prawa do pobierania nauki można je wywodzić z art. 118, wprowadzającego zasadę bezpłatnej nauki w szkołach państwowych i samorządowych. Regulacje te umieszczone zostały w rozdziale V, określającym powszechnie obowiązki i prawa obywatelskie.

Kolejna konstytucja – z 23 kwietnia 1935 r., nie zawierała w ogóle przepisów odnoszących się do praw obywatelskich. Jednakże poprzez utrzymanie w mocy części przepisów Konstytucji Marcowej zachowała w części ich obowiązywanie; zgodnie z art. 81 ust. 2 zachowały moc obowiązującą m.in. art. 117 i 118<sup>11</sup>. Tym samym, mimo braku bezpośredniej regulacji praw obywatelskich w treści Konstytucji Kwietniowej, część przepisów Konstytucji Marcowej w tym zakresie została utrzymana w mocy.

Żadnych przepisów odnoszących się do interesującego nas obszaru nie zawierała Ustawa konstytucyjna z 1947 r.<sup>12</sup> Nie dokonano w niej nawet zabiegu legislacyjnego podobnego do tego, który przyjęto w Konstytucji Kwietniowej, a polegającego na utrzymaniu w mocy części przepisów Konstytucji Marcowej.

W Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 r. podkreślono znaczenie nauki w rozwoju państwa, a właściwie narodu, gdyż art. 63 (art. 73 w tekście jednolitym z 1976 r.) stanowił, że „Polska Rzeczpospolita Ludowa dba o wszechstronny rozwój nauki, opartej na dorobku przodującej myśli ludzkiej i postępowej myśli polskiej – nauki w służbie narodu”<sup>13</sup>. Tym samym wolność uprawiania nauki została ograniczona do konkretnego zakresu, popieranego przez ówczesne państwo, tj. do „dorobku przodującej myśli ludzkiej i postępowej myśli polskiej” oraz służenia narodowi. W ówczesnych realiach politycznych i międzynarodowych przodująca myśl ludzka mogła powstać tylko w ZSRR – analiza polskich publikacji naukowych z pierwszej połowy lat 50. XX wieku wskazuje, że niezależnie od dyscypliny

<sup>11</sup> Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r., Dz.U. Nr 30, poz. 227. Nie zachował natomiast mocy obowiązującej art. 104 Konstytucji Marcowej.

<sup>12</sup> Ustawa Konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. Nr 18, poz. 71.

<sup>13</sup> Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy, Dz.U. Nr 33, poz. 232, tekst jednolity Dz.U. 1976. Nr 7, poz. 36 ze zm.

naukowej, praktycznie w każdej publikacji naukowej pojawiało się odwołanie do myśli radzieckiej jako najbardziej postępowej, a w wielu przypadkach wspierano twierdzenia naukowe poglądami Lenina i Stalina. Zresztą cenzura w owym czasie nie przepuściłaby do druku tekstu pozbawionego takich „ozdobników”. Zdecydowanie lepiej było już w latach późniejszych, kiedy to odwoływanie się do nauki radzieckiej wynikało już z rzeczywistych osiągnięć naukowców radzieckich. Co prawda niektórzy gorliwi badacze w dalszym ciągu wspierali się „złotymi” myślami Lenina, ale nie było już w tym zakresie presji środowiskowej czy też presji ze strony cenzury. Formalnie w art. 71 (art. 83 w tekście jednolitym) zapewniano wolność słowa, ale była ona w praktyce mocno ograniczona, choćby poprzez istnienie i ingerencje cenzury. Nie zostało natomiast określone prawo do wolności myśli i przekonań. W art. 61 (art. 72 w tekście jednolitym) zapewniano także prawo do pobierania bezpłatnej nauki.

Obecnie obowiązująca konstytucja – z 2 kwietnia 1997 r. – zawiera najobszerniejszą w historii polskiego konstytucjonalizmu regulację praw i wolności człowieka i w kilku przepisach reguluje interesujące nas kwestie<sup>14</sup>. W art. 70 ust. 1 zawiera ogólne prawo do nauki, ale rozumiane wyłącznie jako prawo do zdobywania wiedzy. Pośrednio z art. 54 ust. 1 można wnioskować, że skoro każdemu zapewnia się wolność wyrażania własnych poglądów, to znaczy, że wolność ta obejmuje także sferę wyrażenia poglądów naukowych. Natomiast art. 73 już jednoznacznie określa tę wolność, wiążąc wolność badań z twórczością artystyczną: „Każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury”. Określoną w art. 73 wolność można rozumieć dwojako:

1) jako wolność twórców dzieł naukowych, ale i nauczycieli, do nie tylko prowadzenia badań, ale również do ogłaszania ich wyników;

2) jako wolność osób będących odbiorcami dzieł naukowych oraz osób pobierających naukę do korzystania z tej wiedzy.

Obowiązuje też kilka ustaw dotyczących badań naukowych. W żadnej z nich nie określono jednak zasady wolności badań, np. w ustawach o stopniach i tytule, o szkolnictwie wyższym, o instytutach badawczych, o finansowaniu nauki. Takie dookreślenie winna zawierać zwłaszcza ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki<sup>15</sup>.

<sup>14</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.

<sup>15</sup> Dz.U. 2014, poz. 1620, tekst jednolity.

Rota przysięgi doktoranckiej, składanej już tradycyjnie w Polsce, wskazuje, iż realizacja badań naukowych stanowi bardziej obowiązek propagowania prawdy (*veritas propaetur*) niż prawo lub wolność prowadzenia badań.

Oceniając stan regulacji prawnych w Polsce, należy stwierdzić, że nie odnosi się on bezpośrednio do prawa do wiedzy, a zawiera co najwyżej prawo do wolności badań.

## PRAWO MIĘDZY Narodowe

Podobnie jak w przypadku legislacji w Polsce również prawo międzynarodowe, ale też i unijne, dość ogólnikowo odnosi się do prawa do wiedzy, ograniczając się przede wszystkim do prawa do nauki.

W przypadku Organizacji Narodów Zjednoczonych interesujące nas regulacje możemy znaleźć w trzech aktach prawa międzynarodowego, w tym w jednym typu *soft law*. Już podstawowy dla praw człowieka dokument, jaki stanowi Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r., dość ogólnikowo odnosi się do interesującej nas kwestii. Już sama nazwa dokumentu wskazuje, że akt ten nie ma charakteru obowiązującej umowy międzynarodowej, lecz stanowi raczej wyraz woli państw-sygnatariuszy. Zdaniem Remigiusza Bierzanek i Janusza Symonidesa ze względu na to, że Deklaracja stała się punktem wyjścia wielu rezolucji przyjętych w systemie ONZ, odwołań bezpośrednich lub pośrednich w konstytucjach państw oraz uwzględniając jej wpływ na praktykę ustawodawczą, administracyjną i sądową wielu państw uznać należy Deklarację za zwyczaj międzynarodowy<sup>16</sup>. Należy jednak przyjąć, że Deklaracja jest bardziej „miękką” normą polityczną niż normą prawa międzynarodowego. Stanowi jednocześnie katalog zaleceń adresowanych do całej społeczności międzynarodowej. Pozycja Deklaracji wynika przede wszystkim z faktu, że państwa generalnie dążyły do wykazania, przynajmniej werbalnego, iż określone w niej prawa nie są naruszane w ich polityce wobec własnych obywateli. Prace nad swoistą kodyfikacją praw człowieka podjęto w 1947 r. Istotny wkład w powstanie i treść Deklaracji miała ówczesna przewodnicząca Komisji Praw Człowieka NZ Eleanor Roosevelt, która funkcję tę pełniła w latach 1947-1951.

<sup>16</sup> R. BIERZANEK, J. SYMONIDES, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2005, s. 270-271.

Deklaracja została przyjęta przy 8 głosach sprzeciwu<sup>17</sup> rezolucją 217 (III) z 10 grudnia 1948 r. Sama Deklaracja określała w art. 26 prawo do nauki jako prawo do kształcenia się, nie rozbudowując kwestii związanych z wolnością nauki.

Kolejny ważny akt w sferze praw człowieka: Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 16 grudnia 1966 r. (wyłożony do podpisu 19 grudnia 1966 r.), nie określa prawa lub wolności do nauki. Pośrednio w art. 19 wskazuje prawo do posiadania bez przeszkód własnych poglądów (ust. 1) oraz swobodnego wyrażania opinii (ust. 2)<sup>18</sup>. Znacznie szerzej kwestie te traktował przyjęty równoległe Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych<sup>19</sup>. W art. 13 ust. 1 określono prawo do nauki (prawo do kształcenia się), ale już przepis art. 15 ust. 3 zobowiązywał państwa do „poszanowania swobody koniecznej do prowadzenia badań naukowych i działalności twórczej” – co było pierwszym tak jednoznacznym dookreśleniem wolności prowadzenia badań w prawie międzynarodowym.

Także w przypadku Rady Europy brakuje jednoznacznych regulacji prawa do wiedzy. W podstawowym akcie w zakresie praw człowieka, jakim jest Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r.<sup>20</sup>, nie ma odniesienia do kwestii wolności badań. Pośrednio można wnioskować takie prawo z określonego w art. 10 prawa do wolności wyrażania opinii, aczkolwiek analiza spraw rozpatrywanych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazuje, że wartykule tym chodzi raczej o swobodę w zakresie wyrażania takiej opinii publicznie. Samo prawo do nauki (kształcenia się) nie zostało dookreślone w Konwencji, ale dopiero w art. 2 Protokołu 1. do konwencji z 20 marca 1952 r.<sup>21</sup>

Także w Unii Europejskiej trudno doszukać się regulacji w obszarze prawa do wiedzy. W art. 165 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej odniesiono się tylko do spraw edukacji<sup>22</sup>.

---

<sup>17</sup> Wśród państw, które wstrzymały się od głosu, były: ZSRR, Białoruś, Ukraina, Albania, Bułgaria, Rumunia, Związek Afryki Południowej i Arabia Saudyjska (por. W.A. SCHABAS, *Canada and the Adoption of the Universal Declaration of Human Rights*, “Mcgill Law Journal / Revue de Droit de Mcgill” 1998, vol. 43, s. 409). Niektóre publikacje wymieniają w tej grupie państw także Jugosławię, Polskę lub Czechosłowację. Pomyłka może wynikać z faktu, że przedstawiciele dwóch państw: Hondurasu i Jemenu, nie uczestniczyli w głosowaniu. Stąd też czasami określano na 10 liczbę państw, które wstrzymały się od głosu. Przyczyną oficjalną sprzeciwu było pominięcie w treści Deklaracji praw przysługujących mniejszościom.

<sup>18</sup> Dz.U. PRL 1977. Nr 38, poz. 167.

<sup>19</sup> Dz.U. PRL 1977. Nr 38, poz. 169.

<sup>20</sup> Dz.U. 1993. Nr 61, poz. 284.

<sup>21</sup> Dz.U. 1995. Nr 36, poz. 175/1.

<sup>22</sup> Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, wersja skonsolidowana, Dz.Urz. UE 2016 C 202.



Znacznie szersze odniesienie znajdujemy w Karcie Praw Podstawowych z 7 grudnia 2000 r.<sup>23</sup> W art. 13 określono wprost, że „Sztuka i badania naukowe są wolne od ograniczeń. Wolność akademicka jest szanowana”. Co prawda Rzeczpospolita Polska ratyfikując Traktat Lizboński, przystąpiła w zakresie stosowania Karty Praw Podstawowych do tzw. protokołu brytyjskiego, ograniczając stosowanie jej przepisów na terenie Polski. Jednakże Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku w sprawach połączonych C-411/10 oraz C-493/10 N.S. oraz w późniejszym wyroku w sprawie C-489/10 Bonda stwierdził, że protokół (nr 30) nie podważa zastosowania Karty wobec Zjednoczonego Królestwa czy wobec Polski, co znajduje potwierdzenie w motywach tego protokołu. Tym samym w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości jednoznacznie potwierdza się obowiązywanie przepisów Karty Praw Podstawowych jako wynikających z prawa pierwotnego, a konkretnie z art. 6 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej<sup>24</sup>.

Na zakończenie warto przytoczyć wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie, wydany 2 czerwca 2011 r. w sprawie I OSK 279/11, który zawiera odniesienie do trzech kwestii:

- 1) upowszechniania wyników badawczych,
- 2) wolności badań naukowych,
- 3) relacji między wolnością badań naukowych a prawem dostępu do informacji publicznej.

W orzeczeniu tym znajdujemy także odpowiedź na postawiony na początku niniejszego artykułu problem utożsamiania prawa do wiedzy z prawem dostępu do informacji. Ze względu na specyfikę problemu, w tym przypadku związane z przygotowaniem rozprawy doktorskiej, warto przytoczyć tezy sentencji w całości:

1. Praca naukowa leży w sferze interesu prywatnego, gdyż ewentualne jej sfinalizowanie w postaci pracy doktorskiej nie oznacza, że praca ta zostanie szerzej opublikowana i co więcej wykorzystana przez właściwe organy.

2. Odmowy udostępnienia informacji publicznej przetworzonej nie można utożsamiać z ograniczeniem wolności badań naukowych, o której mowa w art. 73 Konstytucji. Wolność badań naukowych nie oznacza, że ciężar prowadzonych badań można przerzucić na organy administracji publicznej, domagając się przeprowadzenia przez nie działań badawczych, analitycznych w oparciu o posiadaną informację. Należy tutaj wyraźnie rozróżnić dostęp do informacji publicznej od udostępnienia materiałów źródłowych do badań.

<sup>23</sup> Tekst ujednolicony Traktatem Lizbońskim, Dz.Urz. UE 2012 C 326.

<sup>24</sup> Traktat o Unii Europejskiej, wersja skonsolidowana, Dz.Urz. UE 2016 C 202.

Należy zatem uznać, że prawo do wiedzy, obejmujące wolność badań naukowych, a także prawo wolności nauki, uwzględniając również wolność nauczania, należy dzisiaj do europejskiego (i szerzej – światowego) standardu praw podstawowych. Na pewno to prawo nie jest prawem dostępu do informacji publicznej, aczkolwiek może się w pewnym sensie z nim wiązać. Nie jest ono jednocześnie sformułowane *expressis verbis*, chociaż przy dzisiejszym rozwoju wiedzy można byłoby oczekiwać jednoznacznego sformułowania tego prawa.

Trzeba też podkreślić, że samo środowisko czuje potrzebę takich regulacji. W efekcie mamy wypracowywane różne zalecenia czy kodeksy dobrych praktyk. Na tle wspomnianej nierzetelności w prowadzonych badaniach lub też celowego fałszowania ich wyników warto zwrócić uwagę na opracowane 25 maja 2004 r. przez Zespół Etyki w Nauce przy Ministrze Nauki zalecenia odnoszące się do dobrych praktyk w nauce<sup>25</sup>. Czytamy w nich m.in.

W systemach, w których podstawowym kryterium oceny jednostek naukowych jest ich produktywność, badania naukowe są przedmiotem kontraktów finansowych, a dążenie do sukcesu i indywidualnej kariery staje się motorem zachowania dla wielu, rodzi się ogromna pokusa nierzetelności badawczej zarówno dużej jak i małej.

Nie są to pierwsze tego typu zalecenia, a zapewne i nie ostatnie. Wskazują jednak na zjawisko charakterystyczne także dla praw człowieka: otóż prawa te mogą być nadużywane. Pozostaje żywić nadzieję, że nadużycie prawa do wiedzy będzie miało coraz bardziej marginalny charakter.

## BIBLIOGRAFIA

- ACZEL A.D.: Wielkie twierdzenie Fermata. Rozwiązanie zagadki starego matematycznego problemu, tłum. P. Strzelecki, Warszawa: Prószyński i S-ka 1998.
- BIERZANEK R., SYMONIDES J.: Prawo międzynarodowe publiczne, Warszawa: LexisNexis 2005.
- Dobra praktyka badań naukowych. Rekomendacje, opr. Zespół Etyki w Nauce przy Ministrze Nauki, 25 maj 2004, [http://www.uwm.edu.pl/doktoranci/files/dobra\\_praktyka.pdf](http://www.uwm.edu.pl/doktoranci/files/dobra_praktyka.pdf)  
<http://www.bhp.abc.com.pl/czytaj/-/artykul/pracownik-ma-prawo-do-wiedzy-w-sferze-bhp>

---

<sup>25</sup> *Dobra praktyka badań naukowych. Rekomendacje*, opr. Zespół Etyki w Nauce przy Ministrze Nauki, 25 maja 2004, [http://www.uwm.edu.pl/doktoranci/files/dobra\\_praktyka.pdf](http://www.uwm.edu.pl/doktoranci/files/dobra_praktyka.pdf)

- ŁUCZAK M.: Prawo do wiedzy, „Wprost” 2001, <https://www.wprost.pl/9873/Prawo-do-wiedzy>
- SCHABAS W.A.: Canada and the Adoption of the Universal Declaration of Human Rights, “McGill Law Journal / Revue de Droit de McGill” 1998, vol. 43, pp. 403-441.
- Uniwersalny słownik języka polskiego, red. S. Dubisz, t. V, Warszawa: PWN 2003.

### **Akty prawne**

- Ustawa z dnia 17 marca 1921 roku Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. Nr 44, poz. 267 ze zm.
- Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r., Dz.U. Nr 30, poz. 227.
- Ustawa Konstytucyjna z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. Nr 18, poz. 71.
- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy, Dz.U. Nr 33, poz. 232, tekst jednolity, Dz.U. 1976, Nr 7, poz. 36 ze zm.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.
- Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. Dz.U. 1993, Nr 61, poz. 284.
- Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Tekst ujednolicony Traktatem Lizbońskim, Dz.Urz. UE 2012 C 326.
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 16 grudnia 1966 r., otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz.U. PRL 1977, Nr 38, poz. 167.
- Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz.U. PRL 1977, Nr 38, poz. 169.
- Protokół Nr 1 i Nr 4 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzony w Paryżu dnia 20 marca 1952 r. oraz sporządzony w Strasburgu dnia 16 września 1963 r., Dz.U. 1995, Nr 36, poz. 175/1.
- Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, wersja skonsolidowana, Dz.Urz. UE 2016 C 202.
- Traktat o Unii Europejskiej, wersja skonsolidowana, Dz.Urz. UE 2016 C 202.
- Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki, Dz.U. 2014, poz. 1620, tekst jednolity.

## PRAWO JEDNOSTKI DO WIEDZY W SYSTEMIE PRAW CZŁOWIEKA

### Streszczenie

Kluczowa dla uprawiania nauki i badań jest wolność prowadzenia badań naukowych. Określić ją można jako prawo do wiedzy. Najczęściej prawo do wiedzy utożsamiane jest z prawem do nauki, rozumianej jako uprawianie nauki lub kształcenia, lub mylnie, jako prawo do informacji publicznej. Mimo pojawiającego się w aktach prawa krajowego i międzynarodowego prawa wolności badań,

samo prawo do wiedzy nie zostało jednoznacznie sformułowane. Uznać je jednak należy za podstawowe prawo człowieka, aczkolwiek wywodzone z innych praw jednostki. Prawo do wiedzy obejmuje trzy sfery: wolność prowadzenia badań, prawo do rozpowszechniania wyników badań, prawo dostępu do tych wyników badań.

**Słowa kluczowe:** prawa człowieka; nauka; wolność badań; prawo do nauki; prawo do wiedzy.

## THE INDIVIDUAL'S RIGHT TO KNOWLEDGE IN THE SYSTEM OF HUMAN RIGHTS

### S u m m a r y

Freedom of research is essential in order to enable scientific research. It can be defined as a right to knowledge. Most often the right to knowledge is equated with the right to education, understood as the practice of science or education, or wrongly, as the right to public information. Despite the fact that freedom of research appears in the provisions of national and international law, the same right to knowledge has not been explicitly formulated. However, it should be considered a basic human right, although derived from other individual rights. The right to knowledge includes three areas: freedom of research, the right to disseminate research results, the right of access to these research results.

**Key words:** human rights; education; freedom of research; the right to education; the right to knowledge.